

Sygn. akt I ACz 1393/17

Dnia 20 października 2017r.

Sąd Apelacyjny w (...) Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Mariola Głowacka

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2017r. w (...)

na posiedzeniu niejawnym

***sprawy z powództwa H. K.***

***przeciwko E. S.***

o rozwiązanie umowy o dożywocie

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 12 września 2017r. sygn. akt I C 328/16

***postanawia:***

oddalić zażalenie.

SSA Mariola Głowacka

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w (...) postanowieniem z dnia 12 września 2017r. oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że postanowieniem z dnia 29 września 2016r. Sąd oddalił wniosek powódki o zwolnienie od kosztów. W uzasadnieniu do tego orzeczenia Sąd wskazał, że powódka otrzymuje świadczenie rentowe w wysokości 2.200 - 2.400 zł miesięcznie, a ponadto na jej konto w styczniu 2016r. wpłynęło 30.000 zł z tytułu uruchomienia kredytu oraz 4.000 zł z lokaty i jako zwrot części składki.

Ponieważ w kolejnym wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych powódka wskazała nowe okoliczności (m.in. konieczność spłaty kredytu i częściowo konieczność utrzymania nieruchomości) Sąd pierwszej instancji obowiązany był rozpoznać wniosek. W oświadczeniu o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania powódka wskazała, że spłaca zobowiązania pozwanej kwotą 1.060 zł miesięcznie, ponadto wpłaca też 1.000 zł na konto komornika. Na wskazane okoliczności powódka nie przedstawiła jednak żadnych dokumentów. Powódka podała też, że jej miesięczny dochód to kwota 2.200 zł. Pismem z dnia 1 września 2017r, powódka została zobowiązana

do uzupełnienia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych przez przedstawienie historii posiadanych kont bankowych począwszy od 1 stycznia 2017r. i przez przedstawienie zaświadczeń wskazujących na wysokość dochodów uzyskanych w 2017r. W piśmie zostało zawarte pouczenie, że niewykonanie zarządzenia będzie skutkowało oddaleniem wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Wykonując zarządzenie powódka przedstawiła historię jednego rachunku bankowego. Zdaniem Sądu Okręgowego z treści dokumentu wynika, że powódka otrzymuje świadczenia rentowe z ZUS i z jego (...)odpowiednika, łącznie jest to ponad 2.500 zł, ponieważ jednak od świadczenia z

(...) pobierany jest podatek, to faktycznie powódka otrzymuje z tych tytułów o około 300 zł mniej. Z treści dokumentów wynika też, że powódka spłaca zobowiązania kredytowe kwotą około 700 zł miesięcznie, przelewa na inne swoje konto po 100 zł miesięcznie, w styczniu przełała 500 zł. Niezależnie od tego na konto powódki w lipcu 2017r. wpłynęło ponad 3.500 zł jako świadczenie z (...)

W świetle powyższych ustaleń Sąd pierwszej instancji uznał, że wniosek powódki nie zasługiwał na uwzględnienie. Powódka nie wykonała zobowiązania Sądu i nie przedstawiła wszystkich dokumentów żądanych przez Sąd, nie przedstawiła zaświadczenia wskazującego na wysokość dochodów uzyskanych w 2017r., nie przedstawiła też historii konta na które co miesiąc przelewa pewne środki z rachunku, którego historię przedstawiła do akt. W ocenie Sądu Okręgowego nie można w takich okolicznościach ustalić rzeczywistej sytuacji finansowej powódki, a co za tym idzie uwzględnić jej wniosku o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Niezależnie od powyższej argumentacji Sąd stwierdził, że z przedstawionej przez powódkę historii rachunku bankowego wynika, że jej dochody są większe niż faktycznie deklarowane. W lipcu 2017r. na konto powódki wpłynęło ponad 3.500 zł przy czym znaczną część tej kwoty powódka podjęła zaraz po jej wpływie nie wskazując na jaki cel ją przeznaczyła. Zdaniem Sądu nie sposób pominąć faktu, że postępowanie w sprawie toczy się od maja 2016r., a powódka przed złożeniem pozwu dysponowała znacznymi kwotami min. z kredytu i mogła część tej kwoty przeznaczyć na koszty niniejszego postępowania.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożyła powódka zaskarżając je w całości. Powódka wskazała, że nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, bowiem nie wziął pod uwagę faktu, że z renty, którą powódka otrzymuje zostaje jej 200 zł. Zdaniem powódki przedstawiła ona wyciągi z konta bankowego na których wszystko widnieje. Jednocześnie powódka wskazała, iż kwota 3.500 zł, którą otrzymała w lipcu z (...), stanowiła wyrównanie świadczeń wstrzymanych od maja.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Zażalenie powódki nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w dalszym ciągu nie zachodzą przesłanki do zwolnienia powódki od kosztów sądowych. Na żalącej aktualnie ciąży obowiązek uiszczenia opłaty od apelacji w wysokości 5.000 zł.

W nauce prawa podkreśla się, że ponoszenie przez stronę kosztów sądowych jest w postępowaniu cywilnym zasadą. Przepisy przewidują od powyższej zasady odstępstwa zarezerwowane wyłącznie dla szczególnych przypadków. Zwolnienie od kosztów sądowych jest więc wyjątkiem od zasady, że strona sama obowiązana jest ponosić koszty sądowe i w razie potrzeby poczynić w tym zakresie niezbędne oszczędności. Ciężar wykazania przesłanek zwolnienia od kosztów sądowych spoczywa na osobie składającej wniosek; chcąc uzyskać zwolnienie od kosztów sądowych wnioskodawca powinien w sposób kompleksowy przedstawić swoją sytuację majątkową. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych przeznaczona jest dla najbiedniejszych członków społeczeństwa, którzy z przyczyn od siebie niezależnych, nawet po poczynieniu niezbędnych oszczędności, nie są w stanie uiścić kosztów sądowych. Warunkiem uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych jest złożenie oświadczenia o stanie majątkowym oraz, na żądanie Sądu, udokumentowanie dochodów i wydatków.

Powódka nie zadośćuczyniła powyższemu obowiązkowi. Sąd Okręgowy zarządzeniem z dnia 1 września 2017r., zobowiązał powódkę do przedstawienia zaświadczeń wskazujących na wysokość dochodów uzyskanych w 2017r. oraz historii posiadanych kont bankowych, począwszy od 1 stycznia 2017r. - i to wszystko pod rygorem oddalenia przedmiotowego wniosku. Wykonując powyższe zarządzenie powódka przedstawiła jedynie historię jednego rachunku bankowego. Powódka przelewa na inne swoje konto po 100 zł miesięcznie, w styczniu br. przełała 500 zł. Powódka nie załączyła jednak - pomimo zobowiązania Sądu - wyciągu ze swojego rachunku bankowego o numerze (...) na które przelewa w/w kwoty.

W wywiedzionym zażaleniu powódka nie wyjaśniła dlaczego nie przedłożyła żądanych przez Sąd dokumentów, nie powołała także nowych dowodów ani okoliczności. Nie jest więc wiadomym zarówno przyczyna przelewania przez powódkę środków finansowych na w/w konto bankowe jak i wysokość środków na nim zgromadzonych. Nie przedstawienie przez powódkę wyciągu z tego rachunku może świadczyć o tym, że powódka na tym rachunku zgromadziła kwoty z których jest w stanie uiścić opłatę od apelacji. W zaistniałej sytuacji Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że w takich okolicznościach nie można ustalić rzeczywistej sytuacji finansowej powódki, a co za tym idzie uwzględnić jej wniosku o zwolnienie od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych.

Jednocześnie ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powódka otrzymuje świadczenia rentowe z ZUS i z jego (...)odpowiednika, łącznie jest to ponad 2.500 zł miesięcznie, ponieważ jednak od świadczeń otrzymywanych z (...)pobierany jest podatek, to faktycznie powódka otrzymuje z tych tytułów o około 300 zł mniej. Z treści dokumentów wynika też, że powódka spłaca zobowiązania kredytowe kwotą około 700 zł miesięcznie. Powódka w zażaleniu zarzuciła jedynie, że Sąd nie wziął pod uwagę, iż z uzyskiwanej renty pozostaje jej kwota 200 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie uzasadnia to jednak uwzględnienia zażalenia. Sama okoliczność, że powódka posiada zobowiązania kredytowe, które stanowią zresztą znaczny składnik jej miesięcznych wydatków (700 zł miesięcznie) nie przesądza jeszcze o spełnieniu przesłanek z art. 102 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r.o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. 2016.623), który to przepis stanowi, że zwolnienia od kosztów sądowych może się domagać osoba fizyczna, która złoży oświadczenie z którego wynika, że nie jest w stanie ich ponieść bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Nie może dojść bowiem do sytuacji w której strony swoje zobowiązania wynikające z konieczności poniesienia kosztów sądowych będą traktować ubocznie - jako ostatni z najmniej istotnych wydatków, którego uiszczenie będzie możliwe tylko wówczas, gdy strona po zaspokojeniu wszelkich własnych potrzeb, nadal będzie dysponować środkami finansowymi. Podkreślić należy, że wydatki i zobowiązania kredytowe powódki nie mają pierwszeństwa przed obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych. Tym bardziej, że powódka jest inicjatorem niniejszego procesu, toteż winna była liczyć się z możliwością wydania niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, a w konsekwencji potrzebą wniesienia środka odwoławczego z czym należy wiązać konieczność uiszczenia niezbędnych opłat sądowych. Podkreślić należy, że proces trwa prawie 1,5 roku, powódka miała więc czas na oszczędzenie kwoty niezbędnej do poniesienia kosztów sądowych. W okolicznościach niniejszej sprawy nic nie wskazuje na to, by powódka poczyniła jakiegokolwiek oszczędności w wydatkach, które pozwoliłyby jej na uiszczenie wymaganej opłaty od apelacji przynajmniej w części. Mimo, że na możliwość zgromadzenia odpowiednich środków pieniężnych na ewentualne koszty sądowe w dłuższym okresie wskazywał już Sąd Apelacyjny w postanowieniu z dnia 16 grudnia 2016r. oddalającym poprzednie zażalenie powódki.

Toteż niezasadnym jest zarzucanie przez skarżącą Sądowi pierwszej instancji nie wzięcia wszystkich faktów pod uwagę w tym zakresie tym bardziej, że powódka wniosła o zwolnienie od opłaty sądowej od apelacji w całości i nie wyraziła gotowości poniesienia jej choćby w części.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie powódki.

SSA Mariola Głowacka